

Sygn. akt I Ca 9/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

SĄD OKRĘGOWY w ŁOMŻY w I WYDZIALE CYWILNYM

w składzie:

PRZEWODNICZĄCA: ANNA KACPRZYK,

SĘDZIOWIE: WIESŁAWA KOZIKOWSKA,

ANDRZEJ KORDOWSKI,

PROTOKOLANTKA: BEATA JAGIELSKA,

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Łomży,

na rozprawie,

sprawy z powództwa A. D. (1)

przeciwko B. D. i W. D.,

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie z dnia 31 października 2013 r., sygn. akt I C 108/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt II o tyle, że pomija działkę nr (...) położoną w G.;

II. oddala apelację pozwanego B. D. w pozostałej części;

III. oddala apelację pozwanego W. D.;

IV. zasądza od pozwanych B. D. i W. D. na rzecz powódki A. D. (1) kwotę 1.000 (jednego tysiąca) złotych tytułem części kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt I Ca 9/14

## UZASADNIENIE

Powódka A. D. (1) wniosła o wpisanie w dziale II księgi wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zambrowie, dla nieruchomości położonej w O. Wielkich, składającej się z niezabudowanych działek o nr (...) oraz zabudowanej działki nr (...), o łącznej powierzchni 18,5900 ha prawa własności przedmiotowej nieruchomości na rzecz swoją oraz R. D. na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej, w miejsce ujawnionego wpisu prawa własności W. D. oraz o dokonanie w dziale II księgi wieczystej o numerze (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Zambrowie dla nieruchomości gruntowych, położonych w G. i R. o łącznej powierzchni 7,5675 ha, składających się z działek nr (...), wpisu prawa własności przedmiotowej nieruchomości na jej rzecz oraz R. D. na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej w miejsce ujawnionego wpisu prawa własności B. D..

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że jej mąż R. D. przeniósł bez jej zgody na rzecz synów własność przedmiotowych nieruchomości, stanowiących ich majątek wspólny.

Pozwani W. D. i B. D. powództwa nie uznali i wnieśli o jego oddalenie, twierdząc, że przedmiotowe nieruchomości stanowiły majątek osobisty R. D., jako nabyty w części w drodze dziedziczenia po jego rodzicach, a w części jako kupiony wspólnie przez niego i matkę.

Na skutek śmierci R. D. w trakcie procesu, powódka zmodyfikowała żądanie, domagając się wpisania w działach II powołanych ksiąg wieczystych jej prawo własności w 1/2 części oraz w 1/2 części na rzecz spadkobiercy R. W. D. D..

Wyrokiem z 31 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Zambrowie uzgodnił treść ksiąg wieczystych zgodnie z żądaniem pozwu i zasądził na rzecz powódki od pozwanego W. D. kwotę 8.317 złotych, zaś od pozwanego B. D. kwotę 6.817 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym po 1.817 złotych od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że powódka A. D. (1) zawarła związek małżeński z R. D. w dniu 6 lutego 1964 r.. Małżonkowie w trakcie małżeństwa pozostawali we wspólności ustawowej małżeńskiej i prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Również całe gospodarstwo rolne uważali za stanowiące ich współwłasność.

W dniu 18 maja 1972 r. podczas postępowania o uregulowanie własności gospodarstw rolnych wydano akt własności ziemi, z którego wynika, że z dniem 4 listopada 1971 r. R. D. stał się właścicielem nieruchomości rolnej położonej w R. o powierzchni 7,3780 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów nr nr (...) i (...). Na podstawie aktu własności z 31 marca 1973 r. R. D. uzyskał tytuł własności do nieruchomości o powierzchni 18,0720 ha, położonej w O., składającej się z działek nr (...).

Notarialną umową darowizny z 28 stycznia 2011 r. R. D. przeniósł na rzecz syna B. D. własność działki nr (...) w R. oraz działki nr (...) w G., zaś umową dożywocia z 28 lutego 2012 roku przeniósł na rzecz syna W. D. własność działek nr (...) położonych we O..

R. D. zmarł w dniu 1 lipca 2012 r.. Postanowieniem z 22 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Zambrowie (sygn. I Ns 261/12) na podstawie testamentu notarialnego z 11 lipca 2008 r. stwierdził nabycie praw do spadku po zmarłym przez syna W. D..

Sąd Rejonowy podzielił twierdzenia powódki, że nieruchomości, co do których własność została ustalona na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych weszły do majątku wspólnego obojga małżonków, mimo że wydane akty własności ziemi dotyczyły wyłącznie R. D.. Z ustaleń Sądu poczynionych na podstawie zeznań świadków: H. K., C. K., L. D., M. S., T. D., S. A. B., a także wyjaśnień pozwanego W. D. wynikało, że w dacie wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej powódka była wspólnie z mężem współposiadaczką samoistną w dobrej wierze tych gruntów, na których oboje prowadzili gospodarstwo rolne. Sąd wskazał także pełnomocnictwo z 25 marca 1998 r., udzielone żonie przez R. D. do zarządu i administrowania gospodarstwem rolnym, które to gospodarstwo określił jako będące „naszą własnością”.

Poza tym pozwany W. D. w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po R. D. (sygn. I Ns 261/12) wyjaśnił, że ojciec próbując w 2008 r. przenieść własność nieruchomości rolnych na niego rzecz, poinformował notariusza, że gospodarstwo stanowiło majątek wspólny jego i żony. W konsekwencji notariusz odmówiła sporządzenia aktu notarialnego, natomiast poinformowała o możliwości sporządzenia testamentu. Powyższe oświadczenia wskazywały na świadomość i wolę R. D. co do praw majątkowych pozwanej.

Powyższe okoliczności, zdaniem Sądu Rejonowego, sprawiły, że działki objęte powołanymi aktami własności ziemi z chwilą nabycia stały się składnikiem majątku wspólnego małżonków, a nie majątku osobistego R. D., co jest konsekwencją pierwotnego charakteru nabycia własności na podstawie przepisów ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych z dnia 26 października 1971 r..

Sąd Rejonowy podzielił pogląd zaprezentowany w wyroku Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2003 r., sygn. II CKN 1409/00 (publ. OSNC 2004 r., nr 7 – 8, poz. 113), z którego wynika, że w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece) na pozwanym nabywcy, którego nie chroni rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych, spoczywa ciężar dowodu, że własność nieruchomości wpisanej w księdze wieczystej na rzecz jednego z małżonków, nabytej w czasie trwania wspólności ustawowej, stanowi majątek odrębny tego małżonka. Wprawdzie, jak zauważył Sąd, w stanie faktycznym niniejszej sprawy księgi wieczyste nie były założone przed sporządzeniem umów przenoszących własność na rzecz synów (pозwanych), ale uznał, że gdyby nawet były takowe założone, to nabywców nie chroniłaby rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych, gdyż rozrządzenie na rzecz B. D. było nieodpłatne, zaś W. D. znajdował się w złej wierze. Z kolei pozwani w żadnej mierze, w ocenie Sądu Rejonowego, nie udowodnili, aby działki objęte aktami własności ziemi wchodziły w skład majątku osobistego ich ojca R. D..

Na kanwie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości, powołując się na treść art. 37 k.r. i o. Przeniesienie własności opisanych nieruchomości na rzecz synów nastąpiło bowiem bez wymaganej zgody powódki.

Sąd Rejonowy przyznał, że wadliwie uwzględnił roszczenie także w stosunku do działki nr (...) w G., objętej księgą wieczystą nr (...). Działka ta stanowiła bowiem majątek osobisty R. D., a przez to mógł ją darować synowi bez zgody powódki.

Apelacje od powyższego orzeczenia wywiedli obaj pozwani. B. D. zakwestionował wyrok w pkt II i III (dotyczącym księgi wieczystej nr (...) i kosztów procesu), zaś i W. D. w pkt I i III (dotyczącym księgi wieczystej nr (...) i kosztów procesu). W obu apelacjach zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na uznaniu, że działki wymienione w pkt I orzeczenia należały do majątku wspólnego A. D. (1) i zmarłego R. D., mimo, że w 1953 r. R. D. otrzymał je częściowo w wyniku spadku po ojcu, zmarłym w dniu 3 września 1953 r. oraz częściowo od matki E. D. wyłącznie na swoją rzecz, co wynika z protokołów przesłuchań w aktach uwłaszczeniowych nr (...) (...), a w konsekwencji wydania orzeczenia sprzecznego z treścią art. 33 pkt 1 i 2 k.r. i o;

2) naruszenie przepisów postępowania cywilnego, mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, w szczególności art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy i dokonanie jednostronnie niekorzystnej oceny materiału dowodowego względem pozwanych;

3) naruszenie przepisów postępowania cywilnego, mających wpływ na jego treść, a w szczególności art. 328 §2 k.p.c. poprzez:

- sporządzenie uzasadnienia nie odpowiadającego wymogom zawartym w powyższym przepisie, niewskazanie podstawy prawnej wyroku, co pozbawiło możliwości sprawdzenia zasadności orzeczenia,
- nie ustosunkowanie się do zarzutów strony pozwanej zgłaszanych na pierwszej rozprawie, a także (co tyczy się wyłącznie apelacji W. D.) brak uzasadnienia w przedmiocie wykazania sposobu wyliczenia kosztów należnych na rzecz powódki, co powoduje, że koszty te zostały naliczone niezgodnie z art. 13 ustawy o kosztach w sprawach sądowych z dnia 18 lipca 2005 r., a prawidłowości ich naliczenia nie można sprawdzić;

4) naruszenie art. 10 ustawy o księgach wieczystych w zw. z art. 189 k.p.c. poprzez procesowanie w tym trybie, podczas gdy po śmierci R. D. jedyną drogą dochodzenia roszczeń przez stronę powodową może być sprawa o dział spadku i wskazanie co wchodziło w skład majątku wspólnego powódki oraz zmarłego męża R. D..

Pozwany B. D. dodatkowo podniósł zarzut naruszenia art. 33 pkt 1 i 2 k.r. i o. odnośnie działki nr (...), powołując się na błąd przyznany przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku.

Obaj skarżący wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o jego odrzucenie w zaskarżonej części, a także domagali się zasądzenia na ich rzecz kosztów procesu za wszystkie instancje. Jako wniosek ewentualny zgłosili żądanie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 lutego 2014 r. na podstawie art. 378 §1 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. zarzucili nieważność postępowania oraz naruszenie art. 210 §1 k.p.c. i art. 32 ust.1 Konstytucji.

Sąd Okręgowy w Łomży ustalil i zważył co następuje:

W pierwszej kolejności rozpoznania wymagał podnoszony przez apelujących zarzut nieważności postępowania, przewidziany w art. 379 pkt 5 k.p.c., związany z pozbawieniem strony możliwości obrony swych.

W doktrynie nieważność postępowania określana jest jako tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, gdyż powoduje uchylenie zaskarżonego orzeczenia niezależnie od ewentualnego wpływu na jego treść. Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie przyjmuje się, że o nieważności postępowania decyduje waga uchybień procesowych, a nie skutki, które wynikają lub mogą z nich wynikać (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2003 r., sygn. I PK 117/03, publ. Wokanda 2004 r., nr 9, s. 30). Obecnie wydaje się utrwalona linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którą pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 1974 r., sygn. II CR 155/74, postanowienie Sądu Najwyższego z 6 marca 1998 r., sygn. III CKN 34/98, publ. Prok. i Pr.-wkl. 1999, nr 5, poz. 41; wyrok Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2002 r., sygn. V CKN 1057/00, publ. LEX nr 55517).

Zaznaczyć należy, że strona zostaje pozbawiona możliwości działania tylko wtedy, gdy doszło do całkowitego pozbawienia jej możliwości obrony swych praw, a więc gdy znalazła się w takiej sytuacji, która uniemożliwiła, a nie tylko utrudniła lub ograniczyła popieranie przed sądem dochodzonych żądań. Powyższa sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie zaistniała. Gdyby nawet mieć na względzie twierdzenia pozwanych odnoszące się do braku uczestnictwa R. D. w tym postępowaniu, to trzeba zauważyć, że zmarł on w początkowej fazie postępowania. Od początku zaś w charakterze strony występował i uczestniczył w postępowaniu W. D., będący wyłącznym spadkobiercą R. D.. Nie istnieją więc żadne racjonalnie usprawiedliwione przyczyny, dla których postępowanie należałoby powtórzyć. Należy zauważyć, że mógłby brać w nich udział wyłącznie spadkobierca R. D., który uczestniczył w procesie od początku.

Za bezzasadne należało także zarzuty dotyczące podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a dotyczące poczynienia istotnych ustaleń w sprzeczności z treścią zebranego materiału dowodowego. W tym zakresie mieszczą się także zarzuty dotyczące naruszenia przepisów proceduralnych – art. 233 §1 k.p.c. i 328 §2 k.p.c.. Samoistny zarzut naruszenia innych norm prawa procesowego (poza zarzutem nieważności postępowania) może stanowić podstawę apelacji w sytuacji jeżeli uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy i tylko wypadku w zgłoszenia zastrzeżenia do protokołu o uchybieniu przepisom postępowania (art. 162 k.p.c.). Skarżącym zaś chodziło o – ich zdaniem – wadliwą ocenę materiału dowodowego oraz niewskazanie podstaw prawnych rozstrzygnięcia. Nie powoływali się na jakiegokolwiek zastrzeżenia proceduralne podnoszone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Jednakże skarżący nie wskazali jakie konkretne zasady swobodnej oceny dowodów zostały naruszone przez Sąd I instancji. Jedyne ogólnie powołali się na niekorzystną ocenę materiału dowodowego. Zarzut taki nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami poczynionymi w uzasadnieniu rozstrzygnięcia, lecz powinien zmierzać do wykazania, jakich mianowicie konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia dokonanym ustaleniom odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dopuszczeniu się błędu w ustaleniach faktycznych. Konkretyzując, skarżący powinien wykazać, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie.

Wbrew pogładowi skarżących postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone starannie, a Sąd w sposób wszechstronnie rozważył całość materiału dowodowego, które to rozważania zostały

podzielone przez sąd odwoławczy. W szczególności za trafny należało uznać wniosek, że powódka w dacie wejścia w życie ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (tj. 4 listopada 1971 r.) była współposiadaczką samoistną w dobrej wierze działek gruntu, będących przedmiotem niniejszego postępowania. Ustalenia te zostały dokonane na podstawie zgodnych i wzajemnie się uzupełniających zeznań świadków: H. K., C. K., L. D., M. S., T. D., S. A. B., ale także wyjaśnień pozwanej W. D.. Jak wynika z powyższych zeznań i wyjaśnień powódka wspólnie z mężem prowadziła gospodarstwo rolne na gruntach stanowiących przedmiot postępowania. R. D. respektował zaś prawa żony, czego wyraźnym przejawem było pełnomocnictwo udzielone powódce do zarządzania gospodarstwem z zaznaczeniem, że dotyczy ono wspólnego majątku.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanych w kwestii dopuszczalności zaliczenia przedmiotowych nieruchomości do majątku osobistego R. D. – na skutek nabycia częściowo w drodze dziedziczenia po rodzicach oraz w wyniku darowizny dokonanej przez matkę – Sąd Rejonowy trafnie uznał, że nabycie nieruchomości na podstawie ustawy uwłaszczeniowej miało charakter pierwotny.

W orzecznictwie został ugruntowany pogląd, zgodnie z którym kwestia zaliczenia do majątku wspólnego lub osobistego małżonków nieruchomości nabytej na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych podlega ocenie na gruncie przepisów k.r. i o.. Nieruchomość nabyta w trybie tych przepisów przez jedno z małżonków wchodzi do majątku wspólnego obojga małżonków, jeżeli w dacie wejścia w życie ustawy z dnia 26 października 1971 roku (tj. w dniu 4 listopada 1971 roku) stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami podlegały ustawowej wspólności (por.: uchwałę Sądu Najwyższego z 16 listopada 1987 r., sygn. III CZP 64/87, publ. OSNC z 1989 r., nr 4, poz. 62 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2004 r., sygn. III CK 475/02, publ. LEX nr 585810).

Skarżący w apelacjach powoływali się na wcześniejsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (uchwały z 16 marca 1972 r., sygn. III CZP 8/72, publ. OSNCP 1972 r., poz.192 i z 19 marca 1976 r., sygn. III CZP 15/76, publ. OSPiKA 1977 r., poz. 49), w których Sąd Najwyższy zajmował inne stanowisko, Stwierdzić więc należy, że późniejsze orzecznictwo nie kontynuowało tego odstępstwa od zasad przyjętych w k.r. i o.. W uchwale z 14 kwietnia 1994 r., III CZP 45/94 (Radca Prawny 1994, nr 4, s. 66, LEX nr 9183) Sąd Najwyższy stwierdził, że akt własności ziemi stwierdzający nabycie przez jednego z małżonków własności nieruchomości rolnej – na podstawie art. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.) – wraz z aktem małżeństwa stanowią podstawę wpisu w księdze wieczystej drugiego z nich, jeżeli w dniu 4 listopada 1971 r. pozostawali oni w ustawowej wspólności małżeńskiej.

W sprawie było niesporne, że w dniu 4 listopada 1971 roku A. D. (1) i R. D. pozostawali w związku małżeńskim i istniała między nimi wspólność ustawowa. Przedmiotowe działki po wydaniu aktów własności ziemi stały się zatem składnikiem majątku wspólnego. Dodać też można, że z akt obu postępowań uwłaszczeniowych wynika, że matka uczestnika nieformalnymi ustnymi umowami darowała je synowi. Ponieważ gospodarstwo wchodziło w skład spadku po A. D. (2), zmarłym w 1953 r., to można też mówić o nieformalnym dziale spadku, w wyniku którego majątek przypadł R. D..

Zgodnie zaś z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2002 r., sygn. I CKN 884/00 za ostatecznie ukształtowane należy uznać stanowisko według którego, gdy stroną umowy zawartej bez prawem przewidzianej formy o przeniesienie własności nieruchomości był jeden z małżonków, to nabyta nieruchomość wchodzi w skład majątku wspólnego, jeżeli w dacie wejścia w życie ustawy o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych stosunki majątkowe pomiędzy małżonkami podlegały ustawowej wspólności majątkowej.

Wbrew twierdzeniom apelujących Sąd Rejonowy nie naruszył przepisu art. 328 §2 k.p.c.. Pisemne uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada bowiem wymogom zawartym w powyższym przepisie – zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. faktów, które zostały zdaniem sądu udowodnione, wskazanie dowodów, na podstawie których sąd doszedł do ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności, nie może być również wątpliwości

na jakich przepisach prawa materialnego Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie, gdyż zostały one wskazane wprost wraz z omówieniem.

Niezasadne okazały się również zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego. Apelujący zakwestionowali dopuszczalność wystąpienia przez powódkę z roszczeniem przewidzianym w art. 10 ustawy o księgach wieczystych, twierdząc, że po śmierci R. D., jedyną drogą dochodzenia roszczeń przez stronę powodową powinno być postępowanie o dział spadku.

Zauważyć więc należy, że roszczenie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jest swoistym postępowaniem o prawo własności w rozumieniu art. 618 §1 k.p.c.. Z porównania unormowań zawartych w § 1 i 2 powołanego przepisu wynika, że na jego podstawie dokonuje się przekazywania spraw wymienionych w §1, a więc i spraw o prawo własności będących już w toku w chwili wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności (a w myśl art. 688 k.p.c. i o dział spadku). Wynika z tego, że w sytuacji gdy nie toczy się postępowanie o zniesienie współwłasności czy o dział spadku, to nie ma przeciwwskazań do rozpoznania powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Tym bardziej, że postępowanie dowodowe w procesie wytoczonym na podstawie art. 10 nie podlega żadnym ograniczeniom, w przeciwieństwie do postępowania wieczystoksięgowego o wpis do księgi wieczystej prawa własności, i ma na celu ustalenie, czy istotnie zachodzi niezgodność pomiędzy ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości - niezgodność uzasadniająca jej usunięcie przez dokonanie prawidłowych wpisów (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 1994 r., sygn. III CZP 54/94, publ. OSNCP 1994 r., nr 11, poz. 215). W procesie tym sąd samodzielnie ustala istnienie dobrej lub złej wiary jako przesłanki skuteczności nabycia nieruchomości (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 grudnia 1994 r., sygn. III CZP 158/94, publ. OSNC 1995, nr 4, poz. 59; głosę Adama Szpunara do uchwały Sądu Najwyższego z 27 grudnia 1994 r., sygn. III CZP 158/94, publ. Rejent 1995 r., nr 10, s. 89 i nast.).

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że w realiach niniejszej sprawy nie istniała w ogóle potrzeba występowania z wnioskiem o dział spadku, gdyż jedynym spadkobiercą R. D. jest W. D..

Mając powyższe względy na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego W. D.. Natomiast apelacja pozwanego B. D. była zasadna tylko w kwestii wadliwego uwzględnienia powództwa błędne co do działki nr (...). Powyższy błąd przyznał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Nie budziło bowiem wątpliwości, że działka ta należała do majątku osobistego R. D., a zatem mógł ją darować synowi B. D. bez zgody powódki.

Niewątpliwie zaskarżone uzasadnienie nie zawiera szczegółowego obliczenia kosztów procesu, niemniej jednak treść rozstrzygnięcia jest jednoznaczna, a z pkt III pkt a) wynika, że pozwany W. D. został obciążony obowiązkiem zwrotu opłaty sądowej od pozwu i kosztami zastępstwa procesowego.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c..